

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marta Dunajska

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Spiek

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 roku na rozprawie w Płocku

sprawy z powództwa E. Ł., A. Ł. i N. Ł. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 108.000 zł (sto osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 94.000 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego odszkodowania;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ł. kwotę 108.000 zł (sto osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia;
4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ł. kwotę 94.000 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego odszkodowania;
5. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda N. Ł. kwotę 108.000 zł (sto osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia;
6. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda N. Ł. kwotę 94.000 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 23 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego odszkodowania;
7. umarza postępowanie w części dotyczącej roszczeń E. Ł., A. Ł. i N. Ł. o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 2.000 zł i o odszkodowanie w zakresie kwoty 6.000 zł;
8. oddala powództwo w pozostałej części;
9. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 8.220,92 zł (osiem tysięcy dwieście dwadzieścia złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze), tytułem zwrotu części kosztów procesu;
10. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ł. kwotę 8.208 zł (osiem tysięcy dwieście osiem złotych), tytułem zwrotu części kosztów procesu;

11. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda N. Ł. kwotę 8.208 zł (osiem tysięcy dwieście osiem złotych), tytułem zwrotu części kosztów procesu;

12. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 33.741,32 zł (trzydzieści trzy tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych trzydzieści dwa grosze), tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 28. marca 2019 r.

I. Stanowiska stron:

Powodowie: E. Ł., A. Ł. i N. Ł. (dwaj ostatni, małoletni powodowie działali przez swoją matkę, E. Ł.) w dniu 11 stycznia 2017 r. wystąpili z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego:

- na rzecz E. Ł. kwoty 140.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia po śmierci męża w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 18 czerwca 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty,

- na rzecz E. Ł. kwoty 100.000 zł z tytułu odszkodowania wskutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w następstwie śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty,

- na rzecz A. Ł. kwoty 140.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia po śmierci ojca w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 18 czerwca 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty,

- na rzecz A. Ł. kwoty 100.000 zł z tytułu o odszkodowania wskutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w następstwie śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty,

- na rzecz N. Ł. kwoty 140.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia po śmierci ojca w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 18 czerwca 2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty,

- na rzecz N. Ł. kwoty 100.000 zł z tytułu o odszkodowania wskutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w następstwie śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia 23 sierpnia 2016 r. (początkowo od dnia 22 lipca 2016 r., co zostało zmodyfikowane w toku procesu) do dnia zapłaty.

W toku procesu na skutek wypłacenia przez pozwanego na rzecz każdego powodów kwoty 2.000 zł, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz kwoty 6.000 zł, tytułem stosownego odszkodowania, powodowie częściowo cofnęli powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 2.000 zł, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę oraz co do kwoty 6.000 zł, tytułem stosownego odszkodowania na rzecz każdego z powodów. Jednocześnie podtrzymali wniosek o zasądzenie kosztów procesu także co do cofniętej części powództwa.

Pozwane (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego do skutków wypadku – początkowo w rozmiarze 50%, zaś ostatecznie w rozmiarze 70 % - z uwagi na: po pierwsze, fakt, że poszkodowany w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, po drugie, kierująca pojazdem, K. S. (1) była pod wpływem środków psychotropowych, po trzecie, znaleziono w samochodzie susz konopi. Podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów kwoty po 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (odpowieź na pozew – k. 81 – 83).

Powodowie zaprzeczyli, że K. Ł. (1) przyczynił się do powstania i rozmiaru szkody w jakikolwiek sposób (pismo z dnia 24 marca 2017 r. – k. 99 – 101).

II. Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 czerwca 2016 r. około godziny 20.20 na drodze K-50 z kierunku P., w miejscowości B., gm. S., doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego marki B. (...) o nr (...) kierowanego przez K. S. (1). Samochodem tym podróżowały cztery osoby: K. S. (1), K. Ł. (1), Z. S. i P. C. (1).

K. Ł. (1) siedział na środku kanapy tylnej samochodu osobowego marki B.. Kierowca, K. S. (1) miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Pasażerowie, w tym K. Ł. (1), nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Na podstawie oględzin pasów bezpieczeństwa stwierdzono, że pasy bezpieczeństwa pasażera fotela przedniego prawego, pasażera fotela tylnego z prawej strony, pasażera środkowego fotela tylnego, pasażera fotela tylnego z lewej strony nie były użyte w momencie zdarzenia.

Samochód osobowy marki B. (...) o nr (...), kierowany przez K. S. (1), podczas pokonywania łuku w lewo w wyniku nie zachowania należytej ostrożności zjechał poza jezdnię i po uderzeniu prawą przednią częścią nadwozia pojazdu w słup betonowy, na którym był zamontowany kolektor słoneczny, uległ wywróceniu przez lewy bok. W czasie, gdy pojazd zaczął koziółkować, wypadło z niego trzech mężczyzn, zaś kierowca, K. S. (1) została zakleszczona w samochodzie.

K. Ł. (1) po wypadku wypadł na 2,5 m od przedniego prawego narożnika samochodu osobowego marki B. w kierunku północno-wschodnim. W wyniku tego zdarzenia K. Ł. (1) doznał śmiertelnych, licznych obrażeń ciała: m.in. zmiążdżenia głowy z wymóżdżeniem, rany i otarcia naskórka głowy, otarcia naskórka tułowia, złamania żeber. Bezpośrednią przyczyną zgonu K. Ł. (1) stała się ostra niewydolność oddechowa, będąca następstwem ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego przebiegającego z wymóżdżeniem.

W wyniku doznanych obrażeń pasażerowie w/w pojazdu K. Ł. (1), Z. S. i P. C. (1) ponieśli śmierć na miejscu. K. S. (1) przeżyła wypadek.

W wyniku wypadku nadwozie samochodu zostało prawie zupełnie zmiążdżone. Doszło, m.in. do zerwania poszycia dachu nadwozia, mocnego pogięcia i przełamania poszycia na całej długości, mocnego pogięcia i przełamania pokrywy silnika, mocnego pogięcia i skręcania zawiasów, zgniecenia i popękania zderzaków, pogięcia podłużnicy przedniej prawej i przełamania przy połączeniu z poszyciem przegrody czołowej, ucięcia przednich prawych drzwi, pogięcia przednich lewych drzwi i przełamania poszycia, rozbicia szyb.

Dowód: akt zgonu – k. 11, notatka urzędowa o zdarzeniu drogowym – k. 10, protokół otwarcia oględzin otwarcia zwłok – k. 121 – 125, dokumenty zawarte w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez PR w P. pod sygn. Ds. 822.2016 – k. 179 – 205, niekwestionowana przez strony pisemna opinia biegłych: specjalisty medycyny sądowej i biegłego z zakresu analizy wypadków drogowych – k. 327 – 358, dokumenty, w tym protokół z zeznań świadka P. A. zawarte w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez PR w P. pod sygn. Ds. 822.2016 – k. 179 – 205.

Przy przyjęciu, że K. Ł. (1) zajmował miejsce na tylnej kanapie zapięcie pasów bezpieczeństwa przez niego z dużą dozą prawdopodobieństwa zapobiegłoby jego wypadnięciu z pojazdu, ale mógł doznać rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych w wyniku kontaktu głowy z dachem pojazdu, który w części tylnej odkształcił się poniżej górnych krawędzi zagłówków. Dlatego w tym przypadku nie można wykluczyć, iż pomimo zapiętych pasów bezpieczeństwa K. Ł. (1) również doznałby obrażeń, które skutkowałyby jego śmiercią.

Dowód: dokumentacja fotograficzna – k. 102 – 104, dokumenty zawarte w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez PR w P. pod sygn. Ds. 822.2016 – k. 179 – 205.

W samochodzie przy P. C. (1) zabezpieczono torebkę foliową z zamknięciem strunowym z zawartością suszu roślinnego koloru zielonobrunatnego o wadze 0,320 grama.

Trzy ofiary wypadku były nietrzeźwe. Próba krwi pobrana ze zwłok osoby K. Ł. (1) zawierała alkohol etylowy w stężeniu 1,73 promila, a próbka moczu zawierała alkohol etylowy w stężeniu 2,31 promila. Próba krwi pobrana ze zwłok osoby Z. S. zawierała alkohol etylowy w stężeniu 3,10 promila, a próbka moczu zawierała alkohol etylowy w stężeniu 3,57 promila. Próba krwi pobrana ze zwłok osoby P. C. (2) zawierała alkohol etylowy w stężeniu 0,15 promila, a próbka moczu zawierała alkohol etylowy w stężeniu 0,13 promila.

K. S. (1) była trzeźwa.

W następstwie wypadku z dnia 18 czerwca 2016r. K. S. (1) doznała: urazu głowy i szyi z ranami powiek oka prawego, niewielkiego krwawienia podpajęczynówkowego z cechami pourazowego obrzęku mózgu, zwichnięcia na poziomie C6/7 z przemieszczeniem ku przodowi o połowę szerokości trzonu i towarzyszącym złamaniem wyrostków poprzecznych C6 i C7 po stronie prawej, a także złamania obu kości prawego przedramienia oraz złamania I i III kości śródreżca prawej ręki. Obrażenia powyższe dotyczące głowy szyi oraz prawej kończyny górnej powodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na czas znacznie dłuższy od siedmiu dni.

Po wypadku K. S. (1) została przetransportowana helikopterem do szpitala w C., gdzie o godz. 21:30 została przyjęta do (...). W chwili przyjęcia pacjentka była głęboko nieprzytomna. Została ona zaintubowana i podłączona do respiratora. Zastosowano leczenie przeciwobrzękowe mózgu. K. S. (1) zakwalifikowana do leczenia operacyjnego - stabilizacji kręgosłupa szyjnego. Równocześnie była konsultowana przez ortopedów i zakwalifikowana do leczenia operacyjnego złamania trzonów obu kości przedramienia lewego. K. S. (1) z (...) w dniu 19.07.2016r. o godz. 2:40 przeniesiono na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii w C.. Po kontrolnym badaniu CT głowy i konsultacjach ortopedycznej, neurologicznej i neurochirurgicznej zalecono utrzymanie leczenia przeciwobrzękowego mózgu, a przeprowadzenie stabilizacji kręgosłupa szyjnego odroczone do momentu poprawy stanu ogólnego.

W dniu 18 czerwca 2016 r. o godz. 23.25 pobrano K. S. (1) próbkę krwi do badania toksykologicznego. W wyniku badania w organizmie K. S. (2) stwierdzono obecność diazepam w stężeniu 63 ng/ml (zakres stężeń terapeutycznych, C.: 20-4000 ag/ml) i midazolamu w stężeniu 27 ng/ml (CTerap. 30-400 ng/ml). Myśl przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, diazepam\midazolam zaliczane są do substancji psychotropowych grupy IV.P., jest pochodną benzodiazepiny o działaniu przeciwlękowym, przeciwdrgawkowym, nasennym i zmniejszającym napięcie mięśniowe. Jest stosowany w stanach lękowych, jako lek uspokajający i w premedykacji przed zabiegami chirurgicznymi. Występuje w takich preparatach jak Diazepam, R. i Valium. Midazolam jest pochodną izmidazobenzodiazepiny o bardzo szybkim i silnym działaniu nasennym i uspokajającym, także anksjolitycznie, przeciwdrgawkowo i miorelaksacyjnie. Stosowany jest m.in. w sedacji w premedykacji przed zabiegami chirurgicznymi lub diagnostycznymi.

Zakres stężenia w organizmie K. S. (1) substancji diazepam i midazolam mieścił się w zakresie terapeutycznym.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez PR w P. pod sygn. Ds. 822.2016 – k. 179 – 205, w tym dokumentacja medyczna K. S. (1) – k. 258 – 265.

Samochód osobowy marki B. (...) o nr (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA (bezsporne, notatka urzędowa o zdarzeniu drogowym – k. 10, 36 – 37

W momencie zdarzenia K. Ł. (1) miał 30 lat. Od sześciu lat był związku z E. Ł.. Od czterech lat pozostawali w związku małżeńskim. Mieli dwoje dzieci: A. Ł., ur. (...) i N. Ł., ur. (...) Rodzina żyła zgodnie. Małżonków i ich dzieci łączyły bliskie, ciepłe relacje emocjonalne; wspierali się wzajemnie. K. Ł. (1) bardzo kochał swojego syna. Spędzał z nim czas. W chwili śmierci ojca N. miał pięć dni. Nigdy nie poznał ojca.

K. Ł. (1) pracował u ojca, W. Ł. w rodzinnej masarni. Ojciec wypłacał mu wynagrodzenie w wysokości 2.500-3.000 zł. Nadto w 2013 r. K. Ł. (1) otworzył komis samochodowy. Znal się na motoryzacji. Uzyskiwał dochody od 3.000 zł do 5.000 zł miesięcznie. Razem z ojcem kupili lawetę, aby sprowadzać pojazdy z zagranicy w celach handlowych. K. Ł. (1) był zdrowy. Był jedynym żywicielem rodziny. Zapewnił rodzinie dobry standard życia, pod względem finansowym i uczuciowym. Rodzinę stać było na wyjazdy wakacyjne. Małżonkowie mieli plany: chcieli wybudować dom na działce otrzymanej w darowiźnie od rodziców zmarłego, starali się o powiększenie rodziny, w efekcie czego urodził się N..

K. Ł. (1) był człowiekiem towarzyskim. Służył innym pomocą.

Dowód: wyjaśnienia E. Ł. potwierdzone jako zgodne z prawdą po dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron – k. 141 – 142, protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2017 r., 00:07:33 i dalej, zeznania świadka K. Ł. (2) – k.157 verte, zeznania świadka W. Ł. – k. 158, zeznania powódki – k. 299, protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2018 r., 00:03:13 i dalej, niekwestionowana przez strony pisemna opinia sądowo-psychologiczna – k. 273 – 27, kopia odpisu aktu małżeństwa – k. 12, kopia odpisów aktów urodzenia – k. 13 – 14, kopie zdjęć – k. 18 – 34.

W momencie wypadku powódka była u swojej matki. K. Ł. (1) wyjechał tymczasem ze znajomymi świętować narodziny N.. Powódka dowiedziała się o wypadku od teściowej. K. Ł. (2) przyjechała do synowej i poinformowała ją o śmierci męża. Powódka nie pamięta, co się dalej działo do pogrzebu. Od rodziny wie, że zemdląła i przyjechała karetka. Nie chciała być przy identyfikacji zwłok; chciała zapamiętać męża takiego, jakim był za życia. Nie docierało do niej, że mąż nie żyje. Bała się pójść na pogrzeb. Nie była w stanie zajmować się dziećmi. Została u swojej mamy, nie czuła się na siłach mieszkać, tam gdzie wspólnie mieszkali z mężem, potrzebowała też pomocy i wsparcia. Było jej bardzo ciężko. Nie wyobrażała sobie tego, że zostanie bez męża. Bolała nad tym, że mąż nie zdążył się nacieszyć nowonarodzonym N., a chłopiec nie poznał ojca. Najtrudniejsze są i były wieczory, kiedy mąż zwykle wracał do domu, a teraz tak nie jest. Zostały jej tylko wspomnienia. Miała wsparcie od rodziny, w tym od rodzeństwa, z którym ma dobry kontakt. Uczęszczała do psychiatry i psychologa. Od sierpnia 2017 r. teściowie nie kontaktują się z powódką i wnukami. Ze starszym wnukiem wcześniej czuli więź, bo chłopiec się u nich wychowywał. Z młodszym nie czują więzi.

Nagła śmierć K. Ł. (1) wywołała ogromny wstrząs wśród najbliższych, uczucie bólu, cierpienia, ogromnej utraty, poczucie osamotnienia. Bezpośrednio po śmierci męża powódka przeżyła fazę szoku, niedowierzania, z zawężeniem pola świadomości, zaburzeniem funkcji poznawczych. W funkcjonowaniu psychologicznym powódki zaistniały charakterystyczne objawy dla przeżywania nagłej śmierci osoby bliskiej. Początkowo pojawił się silny stan stresu skutkujący zaprzeczaniem faktu śmierci męża, czas ten jak relacjonuje powódka jest objęty częściowo niepamięcią, co znajduje swoje uzasadnienie w dużej sile przeżyć emocjonalnych. Stan ten trwał do pogrzebu. Potem zaczął się kolejny etap przeżywania żałoby. W późniejszym okresie odczuwała rozpacz, tęsknotę (faza uświadomienia sobie straty). Czynnikiem zakłócającym przeżywanie żałoby stała się choroba nowotworowa powódki, która spowodowała, że musiała ona skoncentrować się na zupełnie innych zadaniach i emocjach.

Po trzech miesiącach od śmierci męża wykryto u powódki guza żołądka o charakterze nowotworowym. Była leczona chemią. Leczyła w W., P.. Ostatnią chemię przyjęła w maju 2017r. Jest po operacji. Ma usuniętą śledzionę.

Powódka częściowo odzyskała równowagę emocjonalną po śmierci męża, ale nie można jeszcze mówić o zakończeniu okresu i przeżywania żalu po stracie. Powódka nie wróciła do pełnej aktywności, nie zakończyła etapu reorganizacji życia po śmierci męża, ani okresu adaptacji i akceptacji. Nadal odczuwa cierpienie psychiczne związane z obawami o swoje zdrowie, tęsknotą za mężem i żal związany z jego stratą. Jednakże nie przejawia nasilonych zaburzeń w zakresie afektu, skutkujących obecnością zaburzeń depresyjnych. Nie ujawnia zakłóceń w swym funkcjonowaniu, które sugerowałyby obecność zaburzeń nerwicowych lub związanych z przedłużającym się stresem. W aktualnym funkcjonowaniu opiniowanej nie obserwuje się patologicznego nasilenia smutku, lęku. Dzięki wsparciu osób bliskich, przy wykorzystaniu własnych zasobów radzenia sobie ze stresem, są pozytywne rokowania co do poradzenia sobie powódki ze stratą. Okupione jest to jednak dużym wysiłkiem powódki. Nie zakończyła ona procesu żałoby. Powódka nadal jest w trakcie adaptacji do nowej sytuacji życiowej wynikającej ze śmierci męża i utraty zdrowia.

Aktualnie powódka nadal tęskni za mężem, odczuwa jego brak. Często wspomina męża, chodzi na cmentarz, nawet codziennie. W chwili śmierci ojca A. miał 3,5 roku a N. miał 5 dni. Aktualnie A. ma 6,5 lat, a N. 2,5 roku. A. pamięta tatę, ale nie chce o nim rozmawiać. Powódka chodzi z synem do psychologa. Opowiada dzieciom o tacie, pokazuje im zdjęcia.

Dowód: pisemna opinia sądowo-psychologiczna – k. 273 – 277, zaświadczenie z Gabinetu Psychologicznego A. D., iż E. Ł. zgłosiła się na terapię psychologiczną z dn. 20 lipca 2017r., zeznania powódki – k. 299, protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2018 r., 00:03:13 i dalej

Powódka ma 26 lat. Z wykształcenia jest technikiem kosmologii. Nadal ma problemy ze zdrowiem. Z powodu choroby nie może przyjmować leków uspokajających. Na skutek śmierci męża pogorszyła się sytuacja finansowa. Powódka utrzymywała rodzinę ze świadczenia wychowawczego w kwocie około 1.200 zł, a następnie z zasiłku chorobowego w kwocie około 1500 zł, a także świadczenia 500 + i zasiłku rodzinnego w kwocie 700 zł. Obecnie powódka jest uznana za całkowicie niezdolną do pracy. Jest bezrobotna. Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł. Dzieci otrzymują rentę rodzinną w łącznej kwocie 882,56 zł. Powódka wraz z dziećmi mieszka w u swoich rodziców, którzy ją wspierają.

Dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku i dochodach – k. 46 – 54, zaświadczenie – k. 59, decyzje – k. 61 – 65, zeznania powódki – k. 299, protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2018 r., 00:03:13 i dalej.

Powodowie zgłosili ubezpieczycielowi szkodę pismem z dnia 19 lipca 2016 r. Żądali na rzecz każdego z powodów kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 100.000 zł tytułu odszkodowania. Ubezpieczyciel otrzymał zgłoszenie szkody w dniu 22 lipca 2016 r. W postępowaniu likwidacyjnym na podstawie decyzji z dnia 9 września 2016 r. pozwany wypłacił powodom kwoty po 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

W toku procesu, w dniu 21 czerwca 2017 r. ubezpieczyciel wydał decyzję, w których przyznał na rzecz E. Ł. kwotę 60.450 zł - 70 % przyczynienia, wskazując, że na powyższe świadczenie składają się następujące elementy:

- zadośćuczynienie po śmierci osoby bliskiej w wysokości – 40.000,00 zł – 70% -10 000,00 zł (wypłacone 10.000 zł), do dopłaty 2 000,00 zł;
- stosowne odszkodowanie w wysokości 20.000 zł – 70% - 6.000 zł,
- koszty pogrzebu w wysokości – 450,00 zł – 70% = 135,00 zł.

Zatem łącznie na rzecz E. Ł. do wypłaty pozostało 8.135,00 zł.

Decyzją z dnia 21 czerwca 2017 r. ubezpieczyciel przyznał na rzecz A. Ł. kwotę 60 000,00 zł – 70 % (przyczynienie), wskazując na powyższe świadczenie składają się następujące elementy:

- zadośćuczynienie po śmierci osoby bliskiej w wysokości – 40 000,00 zł – 70% -10 000,00 zł (bezsporne) do dopłaty 2.000,00 zł.
- stosowne odszkodowanie w wysokości 20.000 zł – 70% - 6.000 zł.

Zatem łącznie na rzecz A. Ł. do wypłaty pozostało 8.000,00 zł.

Decyzją z dnia 21 czerwca 2017 r. ubezpieczyciel przyznał na rzecz N. Ł. kwotę 60 000,00 zł – 70 % (przyczynienie), wskazując na powyższe świadczenie składają się następujące elementy:

- zadośćuczynienie po śmierci osoby bliskiej w wysokości – 40 000,00 zł – 70% -10 000,00 zł (bezsporne) do dopłaty 2.000,00 zł.

- stosowne odszkodowanie w wysokości 20.000 zł – 70% - 6.000 zł.

Zatem łącznie na rzecz N. Ł. do wypłaty pozostało 8.000,00 zł.

Ubezpieczyciel wskazał, że świadczenia zostały pomniejszone o stosowne przyczynienie się zmarłego do szkody na swojej osobie ustalone na poziomie 70% z uwagi na fakt, że poszkodowany w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, a kierująca pojazdem, K. S. (1) była pod wpływem środków psychotropowych.

Dowód: pismo z dnia 19 lipca 2016 r, zawierające zgłoszenie szkody – k. 38 – 43, decyzje – k. 44 – 45, akta szkody na płycie CD – k. 94, pismo z dnia 26 czerwca 2017 r. – k. 115 – 116, decyzje – k. 117 – 120, dokumentacja z akt szkody, niekwestionowane pismo pozwanego – k. 317, odwołanie od decyzji – k. 64 – 67, decyzje zakładu ubezpieczeń – k. 68 – 71, pismo z 26.10.2016 r. k. 85-91.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o zasady gromadzenia i oceny dowodów określone w Rozdziale I Działu III tytułu VI Księgi Pierwszej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (art. 227 i nast. k.p.c.). Podstawą ustaleń faktycznych były dokumenty, jak również wyżej wskazane dowody osobowe – zeznania świadków i przesłuchanie stron oraz opinie OZSS. Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne należało uznać za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na zeznaniach powódki, świadków: K. Ł. (2) i W. Ł. oraz opinii biegłego psychologa, łącznej opinii biegłych sądowych: specjalisty medycyny sądowej i biegłego z zakresu analizy wypadków drogowych. Zdaniem Sądu, opinie te są kompletne i rzetelne, odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego i regułom logicznego wnioskowania, a co więcej biegli wydali je w oparciu o aktualne paradygmaty wiedzy, wyczerpująco udzielili odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania. Strony nie wnosiły uwag i zastrzeżeń do opinii.

Sąd na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powodów z przyczyn natury faktycznej, gdyż osoby upoważnione do reprezentacji pozwanego nie mają wiadomości na temat krzywdy i szkody, jakiej doznali powodowie.

Świadek K. S. (1) nie wniosła niczego do sprawy, gdyż zeznała, że nic nie pamięta ani z godzin bezpośrednio poprzedzających wypadek, ani momentu samego wypadku (k. 409).

III. Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie, jednak dochodzone kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania wymagają istotnej weryfikacji.

Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności. Odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie związana jest z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku drogowego. Zgodnie z przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Nadto na podstawie § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W odniesieniu do ubezpieczenia komunikacyjnego zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela konkretyzuje przepis szczególny do wskazanego wyżej przepisu, jakim jest art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych¹ stanowiący, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju

zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej jest bezsporna. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności cywilnej za skutki przedmiotowego wypadku, w którym śmierć odniósł K. Ł. (1). Sąd tę okoliczność uznał za przyznaną (art. 230 k.p.c.). Mając powyższe na uwadze, powodowie pozostawili Sądowi rozstrzygnięcie co do zasadności i wysokości następujących roszczeń: zadośćuczynienia i odszkodowania. Relevantne z punktu widzenia oceny zasadności ich żądań są następujące przepisy.

Podstawę prawną żądania powodów w zakresie dotyczącym zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 i § 4 k.c., zgodnie z którym jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł (§ 1). Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (§ 4).

Ustawodawca nie wskazuje zasad ustalania wysokości omawianego zadośćuczynienia, a posiłkować należy się w tym zakresie poglądami wypracowanymi w judykaturze na tle stosowania art. 445 k.c. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia wskazuje się, iż każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar². Podstawę żądania w zakresie odszkodowania stanowi art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył przede wszystkim przyczynienia się K. Ł. (1) do powstania szkody (art. 362 k.c.).

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 362 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Co prawda, art. 362 k.c. mówi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, a w sprawie niniejszej, jako poszkodowani występowała żona i dzieci K. Ł. (1), którzy to z całą pewnością nie przyczynili się do skutków tego zdarzenia, to jednak artykuł 362 k.c. ma zastosowanie również do roszczeń osób najbliższych związanych ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r.³, roszczenia dochodzone na podstawie art. 446 § 3 k.c. należą do roszczeń odszkodowawczych i dotyczą tzw. szkody pośredniej, stanowiącej wyjątek od zasady, że roszczenia odszkodowawcze przysługują jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym czynem niedozwolonym. Roszczenia te mają samodzielny charakter. Są one jednak ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość tych roszczeń. Oczywiście jest bowiem, że skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić - stosownie do art. 362 k.c. - podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych. Analogicznie pogląd ten należy odnieść do roszczeń opartych na treści art. 446 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w sytuacji, gdy zdarzeniem, które spowodowało szkodę jest śmierć osoby bliskiej. Prawidłowe rozumienie normy art. 362 k.c. oznacza, że wstępną przesłanką podlegającą badaniu jest przyczynienie się poszkodowanego do samego powstania lub zwiększenia szkody. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża tego, kto wywodzi z tej okoliczności skutki prawne, a zatem w sprawie niniejszej pozwanego. Jeśli nie stwierdzi się tego warunku, to oczywiście nie

może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody. Gdy zaś ów warunek wstępny zostanie spełniony, to rozmiar zmniejszenia szkody zależy już od okoliczności konkretnego przypadku. Samo przyczynienie ma więc charakter obiektywny, odnoszący się do czysto kauzalnych powiązań pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą, natomiast elementy subiektywne (wina lub nieprawidłowość zachowania) występują dopiero na etapie miarkowania wysokości świadczenia, jako "stosowne okoliczności" wskazane w art. 362 k.c.

O przyczynieniu się poszkodowanego w rozumieniu art. 362 k.c. można mówić w sytuacji, gdy jego określone zachowanie się pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Chodzi zatem o związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały siedmiu sędziów z 20 września 1975 r.4, przepis ten ma bowiem charakter normy ogólnej i jest właściwy do oceny istnienia związku przyczynowego we wszystkich wypadkach przewidzianych w kodeksie cywilnym, chyba że przepis szczególny wskazuje inny sposób określenia zakresu związku przyczynowego. Zasada ta ma zastosowanie zarówno w przypadku niewykonania czy nienależytego wykonania umowy, jak i w przypadku czynów niedozwolonych. Dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego nie wystarcza jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego, a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.. Dlatego art. 362 k.c. może być zastosowany dopiero po ustaleniu istnienia takiego związku⁵. Ogólnie rzecz ujmując, następstwo ma charakter normalny wtedy, gdy w danym układzie stosunków, w zwyczajnym biegu spraw określony skutek można uznać za zwykłe następstwo danego zdarzenia; typowym jest skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, taki, który na podstawie zasad doświadczenia życiowego można uznać za charakterystyczny dla danej przyczyny jako jej normalny rezultat⁶.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne⁷. Co więcej, w oparciu o kryteria przyczynowości adekwatnej przyczynieniem się poszkodowanego będzie tylko takie jego zachowanie, które było nieprawidłowe, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności. Chodzi o takie zachowanie, co do którego da się sformułować ocenę, iż nie mieściło się ono w przyjętych regułach postępowania⁸.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy, brak podstaw do zmniejszenia świadczeń przysługujących powodom na podstawie przyczynienia się K. Ł. (1) do skutków zdarzenia, z kilku względów.

Po pierwsze, mimo że K. Ł. (1) w chwili zdarzenia był nietrzeźwy, to jednak nie był kierowcą i brak normalnego związku przyczynowego między stanem jego nietrzeźwości a skutkami wypadku.

Po drugie, wbrew twierdzeniom pozwanego kierowcy, K. S. (1) nie była pod wpływem środków odurzonych w chwili zdarzenia. W jej organizmie stwierdzono obecność diazepam w stężeniu 63 ng/ml (zakres stężeń terapeutycznych, Cienp.: 20-4000 ag/ml) i midazolamu w stężeniu 27 ng/ml (CTerap. 30-400 ng/ml). Zakres stężenia w organizmie K. S. (1) substancji diazepam i midazolam mieścił się w zakresie terapeutycznym. Jednakże trzeba mieć na uwadze, że obie substancje to składowe leków o działaniu przeciwlękowym, przeciwdrgawkowym, zmniejszających napięcie mięśniowe. W okolicznościach sprawy w sytuacji, gdy próbkę krwi do badania K. S. (1) pobrano o 23.25, a więc trzy godziny i pięć minut po wypadku, po prawie trzech godzinach od udzielania jej pomocy medycznej, m.in. przez LPG i SOR w C., gdzie trafiała o godz. 21:30, wysoce prawdopodobne jest, na granicy graniczącej z pewnością, że benzodiazepiny stwierdzone w organizmie K. S. (1) zostały one jej podane po wypadku w celach medycznych. Trzeba mieć na uwadze, że w chwili przyjęcia do SOR K. S. (1) była głęboko nieprzytomna. Została ona zaintubowana i podłączona do respiratora, wdrożono jej leczenie przeciwozrętkowe mózgu. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że K. S. (1) w chwili wypadku była pod wpływem środków odurzających. Niewątpliwie też w chwili wypadku K. S. (1) była trzeźwa.

Po trzecie, bezsporne jest, że w samochodzie przy P. C. (2) znaleziono susz konopi. Jednak między tym faktem a skutkami wypadku pozwany nie wykazał adekwatnego związku przyczynowo- skutkowego. Zatem zarzut przyczynienia w tym zakresie nie był zasadny.

Po czwarte, nie zostało wykazane przez pozwanego, że niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez K. Ł. (1) przyczyniło się do jego śmierci. Nie budzi wątpliwości Sądu, że K. Ł. (1) w momencie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Niewątpliwie było to naruszenie ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (art. 39 ust. 1). Powszechnie wiadome jest, że zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowych istnieje obowiązek zapinania pasów bezpieczeństwa w czasie jazdy samochodem. Jednakże w toku procesu nie ustalano w sposób stanowczy, że niezastosowanie się przez K. Ł. (1) do tego obowiązku pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z obrażeniami ciała K. Ł. (1), w następstwie których zmarł, że żyłby, gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Jak wskazuje zebrany materiał dowodowy, w tym dane z akta postępowania przygotowawczego, w chwili wypadku K. Ł. (1) zajmował miejsce na tylnej kanapie samochodu. Tak w toku postępowania przygotowawczego wskazał świadek P. A.. Jak wynika z opinii biegłych, gdy K. Ł. (1), siedząc na tylnej kanapie, miał zapięte pasy bezpieczeństwa, to z dużą dozą prawdopodobieństwa zapobiegłoby to jego wypadnięciu z pojazdu. Jednakże mógłby wtedy doznać rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych w wyniku kontaktu głowy z dachem pojazdu, który w części tylnej odkształcił się poniżej górnych krawędzi zagłówków. Dlatego w tym przypadku nie można wykluczyć, iż pomimo zapiętych pasów bezpieczeństwa K. Ł. (1) również doznałby obrażeń, które skutkowałyby jego śmiercią. Z powyższego wynika, że nawet gdyby K. Ł. (1) miał zapięte pasy bezpieczeństwa, z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu, jest prawdopodobne, że rozległość obrażeń czaszkowo-mózgowych także byłaby na tyle duża, że poniósłby śmierć. Wobec powyższego Sąd przyjął, że pozwany nie udowodnił, że niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez K. Ł. (1) zwiększyło rozległość obrażeń jego ciała, w następstwie czego poniósł on śmierć. Tymczasem zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W ocenie Sądu, pozwany temu obowiązkowi wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne nie sprostał.

Podstawę prawną żądania powodów w zakresie dotyczącym zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 4 k.c. Zadośćuczynienie jest roszczeniem, które ma za zadanie kompensować doznaną krzywdę¹⁰. Jego celem nie jest wyrównanie strat majątkowych, lecz ułatwienie przystosowania się do nowej sytuacji. Bezspornie nie jest procesowo możliwe, by zmierzyć ból, cierpienie, rozpacz, tęsknotę i temu podobne odczucia, które towarzyszą utracie najbliższej osoby. Nie ma również miernika, którym można by było te uczucia ocenić i przeliczyć na konkretną kwotę pieniężną.

W orzecnictwie powszechnym jest pogląd, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość oraz wysokość sumy pieniężnej stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być więc dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności danego przypadku. Tymi okolicznościami są m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej sytuacji, proces leczenia traumy w celu odbudowy struktury rodziny i przywrócenie w niej ról każdego z członków. Poza tym, dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia znaczenie ma wiek poszkodowanego, jego zawód, stosunki majątkowe stron, zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej. Wszystkie te okoliczności muszą być analizowane indywidualnie w związku z osobą poszkodowanego. Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy, nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr. Odstępstwa od tej reguły powinny mieć zupełnie wyjątkowy charakter. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa nie może podważać jego kompensacyjnej

funkcji¹¹. Znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeb i pragnień pokrzywdzonego, dla którego ta kompensata winna być odczuwalna i satysfakcjonująca. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę” należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy.

W realiach sprawy niniejszej nie ulega wątpliwości, powodowie doznali krzywdy wskutek śmierci męża i ojca. W wyniku tego zdarzenia doszło do nagłej, bardzo istotnej zmiany w życiu powodów. Bezpowrotnie doszło do zerwania silnej więzi rodzinnej z K. Ł. (1), z którym łączyły powodów bliskie relacje uczuciowe. Niewątpliwie śmierć K. Ł. (1) odbiła się dramatycznie na życiu jego żony, E. Ł. i małoletnich synów: A. i N.. Powódka straciła bowiem partnera życiowego oraz współżywiciele rodziny. Doszło do dramatycznego, przedwczesnego zerwania więzi małżeńskiej i rodzicielskiej w początkowej fazie rozwoju rodziny. Czas ten nazywa się rodziną z małymi dziećmi. Rodzina przeżywa w tej fazie kryzys dojrzałości rodzicielskiej i przechodzi sprawdzian siły związku. Z chwilą narodzin dziecka w rodzinie w związek dwojga ludzi wkracza nowy członek rodziny. Fakt ten powoduje konieczność określenia nowego podziału związanych z wychowaniem dziecka, pierwsze dziecko przynosi rewolucję w życiu małżeństwa i wymaga wyznaczenia nowej organizacji codziennego życia. Dochodzą nowe obowiązki opiekuńcze i wychowawcze. Zebrany materiał dowodowy pozwala na ocenę, że powódka i jej mąż z sukcesem realizowali zadania związane z tą fazą rozwoju rodziny, mieli nadal wspólne plany, zdecydowali się na kolejne dziecko, którego oboje oczekiwali. Wobec powyższego można wnioskować, iż więź łącząca powódką ze zmarłym miała charakter naturalnej i prawidłowo kształtującej się relacji małżeńskiej, która daje oparcie obu stronom. W takim momencie konstytuowania się rodziny doszło do tragicznej śmierci K. Ł. (1). Dla powódki była to ogromny szok i stres. Trzy miesiące po wypadku wykryto u nie chorobę nowotworową. Mimo upływu prawie trzech lat od śmierci męża powódka nie zakończyła okresu żałoby. Powódka nadal jest w trakcie adaptacji do nowej sytuacji życiowej, co wymaga od niej dużego wysiłku. Nie odzyskała w pełni równowagi emocjonalnej po śmierci męża. Powódka stara się kultywować pamięć po mężu. Odwiedza cmentarz. Opowiada synom o tacie, pokazuje im zdjęcia. Także dla dzieci jest to ogromna strata. A. nie chce mówić o ojcu. A. w wieku 3,5 lat, zaś N. w wieku pięciu dni stali się półsierotami. N. nie poznał ojca. Trzeba pamiętać o tym, że przed chłopcami jest wiele wydarzeń z okresu dzieciństwa, w których zabraknie ojca. Zostali pozbawieni wzorca męskiego, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia rozwojowego dzieci (obecność dziadka – co oczywiście - nie zastąpi osoby ojca). Powódka nie związała się bowiem z innym mężczyzną. Tymczasem powszechnie wiadome jest, że jednym z głównych zadań ojca w wychowaniu dziecka jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, mobilizowanie dziecka do radzenia sobie z problemami, stawienie wymagać, co stymuluje rozwój społeczny dziecka i przygotowuje je do dorosłego życia.

Co do ustalenia rozmiaru tej krzywdy, wyrażonego w pieniądzu, to jest to kwestia ocenna. Niewątpliwym jest, iż wszyscy powodowie doznali wielkiej straty i jej rozmiar był porównywalny. Zatem, zdaniem Sądu, również kwoty zadośćuczynienia nie powinny być zróżnicowane pomiędzy poszczególnymi powodami i powinny wynosić 120.000 zł. Pomniejszając powyższe kwoty o wypłacone na rzecz każdego z powodów świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości po 12.000 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz E. Ł., A. Ł. i N. Ł. kwoty po 108.000 zł, tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu, przyznane zadośćuczynienie realizuje swój cel kompensacyjny, jako wyrównujące krzywdę doznana wskutek gwałtanego zerwania więzi pomiędzy bliskimi osobami.. Biorąc pod uwagę poziom zamożności powodów, zasądzone reprezentują pewną ekonomiczną odczuwalną dla poszkodowanych wartość. Wobec powyższego, w oparciu o wskazane okoliczności sprawy orzeczono, jak w wyroku, oddalając roszczenia powodów w pozostałej części, jako wygórowane, przekraczające poziom majątkowy osób ze środowiska powodów, a także nie uwzględniające stopy życiowej społeczeństwa, które pośrednio rzutuje na jego umiarkowany wymiar, bez względu na status społeczny i materialny poszkodowanego¹². Żądane zadośćuczynienie, w ocenie Sądu, stanowiłoby nadmierne ich wzbogacenie, przewyższające potrzebę złagodzenia doznanych cierpień. Tymczasem zadośćuczynienie nie może być sumą nadmiernie wygórowaną. Nie może stanowić takiego przysporzenia, który diametralnie zmieniałoby sytuację majątkową rodziny, nie tylko rekompensując doznany ból i cierpienie, ale przynosząc satysfakcję z osiągniętego wzbogacenia. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone z wyroku z dnia 28 września 2001 r., iż

zadośćuczynienie winno odnosić się do danej konkretnej sprawy przy założeniu, że wysokość takiego zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach¹³.

Przechodząc do analizy roszczenia o odszkodowanie, należy w pierwszym rzędzie ustalić co w obecnym stanie prawnym należy rozumieć przez pojęcie „sytuacji życiowej” użyte w art. 446 § 3 k.c.. W orzecznictwie dokonano pewnej konkretyzacji tego pojęcia wskazując, że sytuacja życiowa w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. to ogół czynników, składających się na położenie życiowe jednostki, to także trudne do wyliczenia wartości ekonomiczne¹⁴. W orzecznictwie podkreśla się, że w ramach tego odszkodowania może się mieścić nie tylko szkoda o charakterze materialnym, ale i niematerialnym, w szczególności jeżeli doszło do osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudów dnia codziennego¹⁵. Zatem przepis art. 446 § 3 k.c. służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 k.c. o "znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej" nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzania, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c.¹⁶.

Wykładnia celowościowa art. 446 § 3 k.c. każe przyjąć, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku, ale także stopę życiową społeczeństwa. Odszkodowanie to winno przedstawiać konkretną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką sumą, która będzie odbierana jako realne adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, iż znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na zmianie na gorsze sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Trzeba także zaznaczyć, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej; ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym. Co więcej samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia¹⁷.

Istotnym jest również to, że przepis art. 446 § 3 k.c. stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych osoby bliskiej bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny. Zdarzenia pozostające w związku ze śmiercią członka rodziny, które łagodzą skutki tej śmierci z punktu widzenia stabilności majątkowej osoby bliskiej, również muszą być brane pod uwagę zgodnie z zasadą prawa odszkodowawczego *compensatio lucri cum damno*, np. jeżeli śmierć ponosi mąż, który dostarczał niepracującej żonie środków utrzymania, to dochodzi do pogorszenia jej sytuacji życiowej, co jednakże podlega złagodzeniu wskutek nabycia uprawnień do renty rodzinnej w sytuacji, gdy małżonkowie pozostawali we wspólności małżeńskiej¹⁸.

Nie należy ponadto pomijać kwestii, zgodnie z którą w sytuacji, gdy kodeks cywilny wyraźnie przewiduje instytucję zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej odnosić się musi do aspektów majątkowych. Przepis ten stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych

osoby bliskiej, bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny¹⁹.

Przechodząc do analizy roszczenia o odszkodowanie, należy w pierwszym rzędzie ustalić czy po stronie powodów doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci K. Ł. (1). Na te pytanie należy odpowiedzieć twierdząco. Był on jedynym żywicielem rodziny. Powódka pozostawała w domu i zajmowała się dziećmi. Starszy syn miał 3,5 roku, młodszy pięć dni. K. Ł. (1) pracował w masarni ojca, gdzie zarabiał około 2.500 – 3000 zł miesięcznie. Nadto prowadził komis samochodowy, który zamierzał rozwijać. Zmarły osiągał dochody pozwalające na utrzymanie rodziny, w tym wyjazdy z rodziną, rozwój firmy. Zdaniem Sądu, zmarły osiągał dochód minimum w wysokości około 5.000 zł – 5.500 zł miesięcznie. Zatem za życia K. Ł. (1), uwzględniając wydatki związane z działalnością gospodarczą, w tym inwestycje, powodowie mogli liczyć na realne przysporzenie w granicach średnio około 4.000 zł miesięcznie netto na całą czteroosobową rodzinę. W przeliczeniu na jednego członka rodziny dochód ten wynosił około 1.000 zł miesięcznie.

W wyniku nagłej śmierci K. Ł. (1) sytuacja życiowa E. Ł. i jej dzieci niewątpliwie uległa znacznemu pogorszeniu. To na powódkę spadł ciężar utrzymania rodziny. Zarówno po stronie powódki, jak i trzypółletniego A. oraz noworodka N. wystąpiła szkoda. Zostali oni pozbawieni wsparcia męża i ojca, z którym – przy normalnym biegu rzeczy – pozostawaliby przez wiele lat, we wspólnym gospodarstwie domowym.

Przy przyjęciu, że K. Ł. (1) wspierałaby żonę kwotą 1000 zł miesięcznie, a małżonkowie pozostawaliby we wspólnym wieloletnim pożyciu kilkadziesiąt lat, Sąd uznał, że szkoda powódki wynikająca ze znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci męża wyniosła 100.000 zł. Mając na uwadze wypłaconą przez ubezpieczyciela na rzecz powódki z tytułu odszkodowania kwotę 6.000 zł, Sąd zasądził na jej rzecz uzupełniające odszkodowanie w wysokości 94.000 zł. Takie same kwoty Sąd zasądził na rzecz każdego z synów. A. w chwili śmierci ojca miał niespełna 3,5 roku, a zatem mógłby liczyć na wsparcie ojca w kwocie 1.000 zł miesięcznie do czasu uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania się, czyli przez co najmniej 14 – 15 lat. Odliczając kwotę około 440 zł miesięcznie, czyli rentę rodzinną, daje to kwotę co najmniej 560 zł, a w sumie około 100.000 zł (560 zł x 14- 15 lat). Na takie same wsparcie mógłby liczyć małoletni N.. Zatem pomniejszając należne odszkodowanie o kwotę 6.000 zł wypłaconą przez ubezpieczyciela Sąd zasądził kwoty po 94.000 zł z tytułu uzupełniającego odszkodowania na rzecz A. Ł. i N. Ł..

Należy poczynić jeszcze jedną uwagę, że śmierć K. Ł. (1) spowodowała pogorszenie sytuacji życiowej powodów nie tylko przez pozbawienie ich materialnego wsparcia, ale również utratę realnej możliwości polepszenia i ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej, co nie jest możliwe do ścisłego matematycznego wyliczenia²⁰.

W pozostałym zakresie roszczenie powodów o odszkodowanie zostało oddalone, jako wygórowane. Trzeba mieć na uwadze, że odszkodowanie powinno być stosowne, tzn. ma pomóc w przystosowaniu się do zmienionych warunków, a nie uwzględniać wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Zdarzenia przyszłe mają bowiem charakter hipotetyczny, czyli niepewny – nieweryfikowalny w pełnym zakresie, a nadto subiektywny, co nie podlega obiektywnej ocenie sądowej.

Nie należy ponadto pomijać kwestii, iż w sytuacji, gdy kodeks cywilny wyraźnie przewiduje instytucję zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej odnosić się musi do aspektów majątkowych. Nie powinno się zatem uwzględniać tych aspektów szkody, które były podstawą ustalania stosownego zadośćuczynienia za krzywdę związaną z tym samym zdarzeniem.

Podstawę prawną zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia stanowi art. 481 § 1 k.c., w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu (przez wierzyciela). Dla ustalenia daty początkowej odsetek należnych wierzycielowi od dłużnika w przypadku świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowanie istotne jest zatem określenie,

w jakim terminie owo świadczenie powinno zostać spełnione. Zobowiązania takie mają charakter zobowiązania bezterminowego. Wymagalność należy więc określić na podstawie dyspozycji art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych²¹ stanowi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 22 lipca 2016 r. i od tej daty zaczął biec termin 30 dniowy termin na wypłacenie zadośćuczynienia i odszkodowania. Termin ten ukończył bieg w dniu 21 sierpnia 2016 r., a zatem zobowiązanie było wymagalne w dniu 22 sierpnia 2016 r.. Jednakże skoro powodowie żądali odsetek od dnia 23. sierpnia 2016 r., to sąd był związany żądaniem (art. 321 § 1 k.p.c.) i od tej daty zasądził odsetki ustawowe. Należy poczynić jeszcze uwagę, że powodowie uzupełnili dokumentację dotyczącą szkody w toku postępowania likwidacyjnego w dniu 9 sierpnia 2016 r., a zatem pozwany miał jeszcze 12 dnia na dochowanie ustawowego terminu.

Zdaniem Sądu, nie można usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności – nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Nie ma także znaczenia to, że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia leży, w razie sporu między uprawnionym i zobowiązanym, w kompetencji sądu, albowiem możliwość przyznania pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, lecz stanowi konsekwencję niewymiernego charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej zakresie rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego²².

Dodatkowo należy podkreślić, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania, jak wnosił pozwany, stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Zasądzanie odsetek od daty wyrokowania byłoby jaskrawo rażące i pozwalałoby ubezpieczycielom dowolnie przeciągać postępowania, z powołaniem się na konieczność zasądzenia odsetek od daty wyrokowania, mimo, że stan pokrzywdzonego, w dacie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia (co może mieć miejsce wiele lat przed datą wydania prawomocnego wyroku w sprawie) był znany pozwanemu. Wobec powyższego o odsetkach Sąd orzekł w sposób wskazany powyżej.

W toku procesu powodowie częściowo cofnęli powództwo zadośćuczynienie w zakresie kwoty 2.000 zł i o odszkodowanie w zakresie kwoty 6.000 zł ze zrzeczeniem się roszczenia. Zgodnie z treścią art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku, przy czym z mocy art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że czynność ta jest sprzeczna z

prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Jako że z okoliczności sprawy nie wynika, by cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa należy uznać, iż powodowie skutecznie częściowo cofnęli pozew. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew, Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części dotyczącej roszczeń E. Ł., A. Ł. i N. Ł. o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 2.000 zł i o odszkodowanie w zakresie kwoty 6.000 zł.

IV. Koszty procesu:

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Każdy z powodów wygrał proces w 88 %. Suma roszczeń każdego z powodów wynosiła 240.000 zł. Roszczenia każdego z nich zostało uwzględnione do kwoty 202.000 zł, a nadto w toku procesu pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów kwotę 8.000 zł. Zatem każdy z powodów w toku procesu otrzymał kwotę 210.000 zł, a zatem każdy z powodów wygrał w 88%, zaś przegrał w 12 %. Trzeba mieć na uwadze, że mimo że każdy z powodów cofnął powództwo w zakresie łącznej kwoty 8.000 zł, to jednak nastąpiło to na skutek zadośćuczynienia przez pozwanego w toku procesu części żądania pozwu. Pozwany zapłacił część dochodzonego zadośćuczynienia i odszkodowania w toku procesu, po pierwszym terminie rozprawy. Zasadą wynikającą z art. 203 § 2 k.p.c. jest, że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Cofnięcie pozwu traktowane jest bowiem jako przegranie sprawy, chyba że wywołane było zaspokojeniem roszczenia powoda w toku procesu. W tym ostatnim przypadku, gdy cofnięcie pozwu następuje na skutek zadośćuczynienia przez pozwanego w toku procesu żądaniu pozwu, pozwany może być obciążony kosztami procesu poniesionymi przez powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę²³.

Reasumując, co do zasady Sąd rozliczył koszty procesu według zasady stosunkowego rozdzielania kosztów procesu.

Przy orzeczeniu o kosztach procesu Sądu miał na względzie pogląd wyrażony w uchwale SN z dnia 10 lipca 2015 r. w sprawie III CZP 29/15, iż w razie współuczestnictwa formalnego do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika.

Na sumę kosztów procesu powódki w wysokości 10.817 zł składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł, według stawek wynikających z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych²⁴, i opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17 zł. Na sumę kosztów procesu pozwanego wysokości 10.817 zł składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800 zł, według stawek wynikających z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, i opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17 zł. Zatem stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. Ł. kwotę 8.220,92 zł, tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W przypadku powództwa każdego z małoletnich: A. Ł. i N. Ł. na koszty procesu każdego z powodów oraz koszty procesu pozwanego składały się koszty zastępstwa procesowego, według stawek wynikających z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zatem stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu Sąd zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. Ł. i N. Ł. kwoty po 8.208 zł, tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Nadto należało rozliczyć wydatki sądowe związane ze sporządzeniem opinii przez biegłych, które tymczasowo zostały wyłożone z sum budżetowych Skarbu Państwa. Suma tych wydatków wyniosła 2.546,96 zł (352 zł - wynagrodzenie biegłego psychologa za sporządzenie opinii (k. 279), 939,31 zł – wynagrodzenie za sporządzenie opinii przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, 100,30 zł - zwrot wydatków, 1.155,35 – wynagrodzenie za sporządzenie

opinii przez biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 363). Jednakże z uwagi na stopień przegranej sprawy przez pozwanego, winien on być obciążony jedynie częścią tych wydatków, tj. kwotą 2.241,32 zł ($2.546,96 \times 88\% = 2.241,32$).

Na nieuiszczone koszty sądowe składają się opłaty sądowe od każdego powództwa, które nie zostały wniesione przez powodów. Należna opłata od każdego z powództwa wyniosła 10.500 zł. Zatem suma kosztów sądowych należnych od pozwanego wynosi 33.741,32 zł ($10.500 \text{ zł} \times 3 \text{ powództwa} = 31.500 + 2.241,32$). Koszty te zostały obliczone z uwzględnieniem wyniku sprawy. Zatem Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 33.741,32 zł, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych. Podstawę prawną stanowi art. 113 § 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²⁵.

Z uwagi na charakter sprawy Sąd nie nakazał ściągać na rzecz Skarbu Państwa z roszczenia zasądzonego na rzecz powodów części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji wyroku.

SSO Marta Dunajska

1 Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.

2 vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i wyrok z dnia 03 czerwca 2011 r. III CSK 279/10.

3 I CSK 660/11, elektroniczna baza Legalis

4 III CZP 8/75, OSNCP 1976, z. 7 – 8, poz. 151

5 vide: wyrok SN z 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/2008, elektroniczna baza Legalis

6 por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 372/05 i z dnia 19 marca 2008 r., V CSK 491/07)

7 tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 28.08.2014r., I ACa 290/14, LEX nr 1511627

8 vide: wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 września 2017 r., sygn.. akt I ACa 173/17, Lex nr 2388066

9 j.t. Dz.U. z 2018, poz. 1990

10 Por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r., sygn. akt IV CK 357/03, LEX nr 584206, teza 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30.01.2013 r., sygn. akt I ACa 917/12, Lex nr 1271838, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27.03.2013 r., sygn. akt I ACa 1351/12, LEX nr 1313321, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19.04.2013r., sygn. akt I ACa 121/13, LEX nr 1311920.

11 por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175 i wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40

12 vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r, III CSK 279/10, Lex 898254

13 III CKN 427/00

14 tak: m. in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I A Ca 107/15

15 vide wyrok tego Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt I A Ca 216/15

16 vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VI A Ca 275/14

17 vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa 92/17, LEX nr 2412754

18 vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 70316, LEX nr 2415309

19 vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa 240/17, LEX nr 2379814

20 por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. akt V CSK 150/10

21 tekst jednolity z dnia 21 listopada 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2060)

22 por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08

23 por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2012 r, II CZ 208/11, LEX nr 1214570

24 t. j. Dz.U. z 2018, poz. 265

25 tekst jednolity Dz.U. z 2014, poz. 1025 z późn. zm.